

Jurysdykcja sądu polskiego w sprawach karnych

Przejdź do produktu na ksiegarnia.beck.pl

Wprowadzenie

Jurysdykcja została wyodrębniona jako autonomiczny przedmiot zainteresowania prawa międzynarodowego publicznego w szczególności w nauce anglosaskiej¹. Charakterystyczna jest natomiast rzadkość lub wręcz brak takiego ujęcia w polskich monografiach z tego zakresu². Pogląd ten można odnieść przede wszystkim do karnistyki, albowiem co do zasady problematyka jurysdykcji nie jest obca polskiej doktrynie prawniczej. Dotychczas powstały dwa opracowania monograficzne odnoszące się do tego zagadnienia – jedno z zakresu prawa cywilnego³ oraz jedno z zakresu prawa administracyjnego⁴. Zagadnienie to jest również poruszane w opracowaniach komentarzowych i artykułowych, choć z reguły nie są to rozważania całościowe, lecz skupione na określonym problemie. Wydaje się zatem, że jest miejsce na rodzime opracowanie monograficzne poświęcone jurysdykcji sądu polskiego w sprawach karnych.

Zasadniczym celem niniejszej monografii jest analiza jurysdykcji sądów w sprawach karnych jako instytucji wyznaczającej kraj, porządek prawny i organy właściwe do rozpoznania sprawy karnej z elementem obcym (w tym międzynarodowym czy transgranicznym). Przedmiotem analizy są kwestie związane z pojmowaniem tej instytucji z wielu perspektyw. Rzecz bowiem w tym, że – chcąc kompetentnie poruszać się w materii jurysdykcyjnej – należy znać nie tylko istotę, ale i historię tej instytucji, jej stosunek do suwerenności i kompetencji państwa, jak również należy sprawnie poruszać się na gruncie materialnego i procesowego prawa karnego. Jurysdykcja sądu w sprawach karnych wymaga zatem znajomości nie tylko podstaw teoretycznoprawnych i ustrojowych (konstytucyjnych), ale także prawa międzynarodowego, a przede wszystkim krajowego prawa karnego. Jak się okaże w dalszej części monografii, dla zrozumienia tytułowej instytucji przydatne będą odniesienia do jurysdykcji w postępowaniu cywilnym oraz administracyjnym. Jest to zatem materia złożona, która ma istotny wpływ na ukształtowanie i funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości. Nie jest niczym odkrywczym stwierdzenie, że wynik procesu karnego może zależeć zarówno od miejsca, w którym ten proces był prowadzony, jak i od porządku prawnego, w oparciu o który zostało wydane orzeczenie w sprawie. Istnieją bowiem – niekiedy bardzo istotne – od-

¹ Zob. A. Cassese, *International Criminal Law*, Oxford 2003; K.S. Gallant, *International Criminal Jurisdiction: Whose Law Must We Obey?*, Oxford 2022, czy ujęcie skandynawskie – T. Elholm, B. Feldtmann (eds.), *Criminal Jurisdiction: A Nordic Perspective*, Djøf Forlag 2014.

² T. Ostropolski, *Zasada jurysdykcji uniwersalnej w prawie międzynarodowym*, Warszawa 2008, s. 17.

³ K. Weitz, *Jurysdykcja krajowa w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2005.

⁴ J. Zimmermann, *Polska jurysdykcja administracyjna*, Warszawa 1996.

rębności między systemami prawnymi poszczególnych państw, w tym modelami procesowymi, które w nich obowiązują.

Celem niniejszej monografii jest również próba odpowiedzi na pytanie, czy na gruncie polskiej procedury karnej problematyka jurysdykcji znajduje właściwe uregulowanie normatywne.

Mówiąc o jurysdykcji w sprawach karnych czy też o jurysdykcji w ogólności, należy zdawać sobie sprawę z tego, że współcześnie praktycznie nie ma barier powstrzymujących ludzi od ich różnorodnej działalności. Takimi barierami nie są już granice państwowe, a nawet nie jest nią bariera między rzeczywistością a światem wirtualnym. Fizyczne (geograficzne) przemieszczanie się ludzi, jak również działalność człowieka w cyberprzestrzeni nie stoją na przeszkodzie popełnianiu czynów zabronionych. Jest wręcz przeciwnie; przestępstwa są popełniane w różnych przestrzeniach, także w tej wirtualnej. Przynajmniej potencjalnie może to generować sytuacje sporne/konfliktowe między państwami zainteresowanymi ściganiem i karaniem takich czynów. Państwa w dużej mierze kierują się bowiem terytorialnym wyznacznikiem swojej jurysdykcji, który może objawiać się na różne sposoby – miejsce popełnienia czynu zabronionego może znajdować się na terytorium danego kraju albo na terytorium tym ujawniły się skutki „zagranicznego” czynu, np. szkoda materialna. Niekiedy związku z danym terytorium i państwem poszukuje się poprzez formułę przynależności, tj. obywatelstwa, które może przysługiwać sprawcy przestępstwa albo pokrzywdzonemu tym przestępstwem bądź narodowego pochodzenia naruszonych interesów (np. interes państwa w zakresie ochrony niepodległości, integralności terytorialnej, bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego, obronności, polityki zagranicznej, pozycji międzynarodowej albo potencjału naukowego lub gospodarczego).

Podjęte w opracowaniu rozważania pozwolą na konkluzję, że wiek XX wprowadził nową jakość w pojmowaniu jurysdykcji. Otóż jurysdykcja, w tym jurysdykcja karna, jako element współwyznaczający zakres suwerennych kompetencji państwa była dotychczas wiązana właśnie tylko z państwem. Za sprawą rozwoju relacji międzynarodowych, które nieraz zaczęły przybierać kształt zinstytucjonalizowany, doszło do wykształcania nowych tworów na gruncie prawa międzynarodowego, jakimi są organizacje międzynarodowe. Państwa tworzące owe organizacje zaczęły wyposażać je we własne kompetencje, umniejszając tym samym w sposób dobrowolny własny ich zasób. Wykształciło się tym sposobem pojęcie jurysdykcji organizacji międzynarodowej. Co istotne, część tych organizacji ma własne struktury, w tym organ (organy) o charakterze sądowym, który jest wyposażony w kompetencje jurysdykcyjne do rozpoznawania tych kategorii spraw, które pozostają w gestii danej organizacji. Nie powinno zatem dziwić, że współcześnie mówi się o jurysdykcji Międzynarodowego Trybunału Karnego, Europejskiego Trybunału Praw Człowieka czy Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Dodajmy, że różnie ukształtowano zakres jurysdykcji ww. organów względem kompetencji jurysdykcyjnych państw, o czym będzie szerzej mowa w dalszej części opracowania. W tym miejscu należy wskazać, że na gruncie niniejszej monografii nie będzie podejmowana problematyka jurysdykcji Trybunału Stanu, a to z uwagi

na fakt, iż w postępowaniu przed Trybunałem stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego⁵, a zatem wystarczające będzie omówienie tej problematyki na przykładzie jurysdykcji sądu karnego.

W monografii nie mogło zabraknąć odniesienia do problemu, który choć nie jest zbyt często spotykany w praktyce, to wraz z jego pojawieniem się dochodzi niekiedy do incydentu o charakterze międzynarodowym. Rzecz bowiem w tym, że jurysdykcja wraz z rozwojem współczesnej państwowości przeistoczyła się z instytucji prawnej o charakterze wewnętrznym w instytucję, która w niektórych sytuacjach pozwala państwu (najczęściej, gdy zachodzi silny związek określonej sytuacji z danym państwem) na oddziaływanie na podmioty lub zdarzenia występujące poza jego granicami. Określa się ją jako „jurysdykcję eksterytorialną” i jest ona wyjątkiem od reguły, która głosi, że państwo nie jest uprawnione do sprawowania jurysdykcji w odniesieniu do spraw, osób i rzeczy, które w sposób oczywisty nie mają z nim żadnego związku.

Zwracając uwagę na elementy natury międzynarodowej (międzypaństwowej), należy mieć również na względzie instytucję immunitetów. Wyróżniamy różne ich kategorie, poczynając od immunitetu głowy państwa, immunitetu jurysdykcyjnego państwa aż po immunitety przysługujące funkcjonariuszom publicznym pełniącym doniosłe funkcje w życiu społecznym danego państwa (np. immunitet sędziowski, parlamentarny czy adwokacki). Rozważania podjęte w tym zakresie ukazują, że immunitety w różny sposób wpływają na jurysdykcję karną sądów polskich, albowiem wyłączają bądź ograniczają możliwość przeprowadzenia procesu karnego.

W monografii poświęconej jurysdykcji karnej nie może zabraknąć bezpośrednich odniesień do materialnych i procesowych jej aspektów. Z perspektywy prawa materialnego istotne okaże się spojrzenie na problematykę miejsca popełnienia czynu zabronionego, przy uwzględnieniu specyfiki wynikającej z różnych kategorii przestępstw, w tym m.in. czynu ciągłego, przestępstwa trwałego, przestępstwa tranzytowego, cyberprzestępstwa czy przestępstwa popełnionego w kosmosie. Równie ważki okaże się wgląd w istotę poszczególnych zasad wyznaczających podstawy jurysdykcyjne, a zwłaszcza w zasadę terytorialności i zasadę obywatelstwa, które są niemal powszechnie regulowane w porządkach prawnych nowożytnych państw. Mówiąc o jurysdykcji sądu w sprawach karnych, trzeba zwrócić uwagę na specyfikę rodzimego rozwiązania prawnego, które sprowadza się do braku stosownej regulacji pośród przepisów procesowych. W sprawach karnych istnieje bowiem nierozzerwalny związek stosowania przepisów prawa karnego materialnego i kompetencji sądów karnych, albowiem jeśli znajduje zastosowanie ustawa karna polska, to uprawniony do rozpoznania sprawy jest sąd polski. Innymi słowy, w myśl paremii *cuius lex criminalis, eius iurisdictio* możliwość zastosowania ustawy karnej oznacza istnienie jurysdykcji sądu polskiego, zaś brak możliwości zastosowania ustawy karnej krajowej oznacza brak jurysdykcji krajowej.

⁵ Ustawa z 6.6.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 46 ze zm.), dalej: KPK.

Z perspektywy procesowej najistotniejsze są odniesienia do jurysdykcji jako przesłanki procesu karnego, przy szczególnym uwzględnieniu uregulowanej wprost w KPK problematyki immunitetów. Istotne okaże się również spojrzenie na sytuację, którą określa się jako „zbieg jurysdykcji”, oraz poszukiwanie sposobu rozwiązania tak określanego sporu kompetencyjnego. Jakkolwiek brak jest pośród przepisów procesowych regulacji prawnej odnoszącej się do określania/wyznaczania jurysdykcji karnej sądów polskich, to jednak nie jest to równoznaczne z brakiem jakiejkolwiek regulacji dotyczącej tej jurysdykcji. Faktem bowiem jest, że brak podległości sprawcy sądom polskim jest równoznaczny z brakiem jurysdykcji karnej, a – stosownie do art. 17 § 1 pkt 8 KPK – jest to tzw. negatywna przesłanka procesowa, uniemożliwiająca wszczęcie i prowadzenie postępowania karnego. Będzie to miało szczególne znaczenie na gruncie (nie)możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności karnej osób, którym przysługuje jakiś rodzaj immunitetu.

Jakkolwiek jurysdykcję karną można ujmować całościowo, próbując ją ukształtować jako instytucję prawną w taki sposób, aby dało się ją zastosować do każdej możliwej sytuacji procesowej, to faktem jest, że w praktyce wygląda to inaczej m.in. za sprawą innych podstaw jurysdykcyjnych obowiązujących w różnych państwach, sporów kompetencyjnych, które wyłaniają się na tym tle, czy z uwagi na unormowania porozumień międzynarodowych, które modyfikują „klasyczne” rozwiązania w zakresie uregulowania podległości sprawcy sądom karnym danego państwa. W tym względzie istotny będzie wgląd w problematykę cyberprzestępstw, przestępstw popełnionych w przestrzeniach międzynarodowych czy w przestrzeni kosmicznej. Nie mniej istotne będzie przyjęcie się zasadom rządzącym jurysdykcją w sprawach o przestępstwa wojskowe.

Powyższe ukazuje, że jurysdykcja sądu w sprawach karnych ma wiele różnych odcieni i dla jej właściwego pojmowania konieczny jest wgląd w bardzo wiele różnych sfer i dziedzin.

Z tego miejsca chciałbym gorąco podziękować Pani Profesor *Hannie Paluszkiewicz* za Jej pomoc naukową, merytoryczne wsparcie oraz kierowaną w moją stronę życzliwość. Chciałbym również wyrazić głęboką wdzięczność Recenzentkom niniejszej monografii – Pani Profesor *Marii Rogackiej-Rzewnickiej* oraz Pani Profesor *Katarzynie Dudce* za ich merytoryczne oceny, w tym w szczególności za wszelkie uwagi krytyczne i polemiczne, które pozwoliły mi na spojrzenie na badaną problematykę z jeszcze innego punktu widzenia. Podziękowania kieruję również na ręce Pani Profesor *Eweliny Cała-Wacinkiewicz* – Dziekana Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego za stworzenie mi przestrzeni do prowadzenia badań naukowych oraz niezwykle serdeczne relacje, które są motorem do dalszej pracy na rzecz społeczności akademickiej Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego.

Mariusz Nawrocki

Szczecin, grudzień 2025 r.

Przejdź do księgarni →

ksiegarnia.beck.pl